

## Trzoda chlewna: ile kosztuje świnka?

**Autor:** Dorota Gonet

**Data:** 7 września 2015

**Trzoda chlewna to w ostatnich czasach bardzo trudny temat. Pogłowie ciągle bowiem spada i to nie tylko w Polsce. Z badań [Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej](#) wynika, że w 2013 i 2014 r. produkcja wieprzowiny była po prostu nieopłacalna. Prognozy mówią, że niestety w bieżącym roku jest niewiele lepiej.**

**Nie ma jeszcze oficjalnych danych za ten rok, ale specjaliści zgodnie twierdzą, że ciężko będzie rolnikom, których głównym kierunkiem produkcji jest trzoda chlewna, zarobić na tym mięsie, a całkowity koszt produkcji z uwzględnieniem pracy jest często wyższy niż cena sprzedaży kilograma mięsa. Według wstępnych analiz [IERiGŻ](#) w 2014 r. sytuacja na rynku wieprzowiny pogorszyła się, spadły także ceny sprzedaży żywca wieprzowego. Straty rolników będą zatem większe, a opłacenie nakładów pracy własnej wręcz niemożliwe.**

W Polsce trzoda chlewna to podstawowy obszar produkcji w ponad 300 tys. gospodarstw, które średnio hodują po ok. 40 świń. Aktualnie **cena za jedno prosię waha się od ok. 120 do 300 zł.**

Produkcja wieprzowiny w Chinach w 2015 r. może obniżyć się nawet o 6,5% – do 53 mln ton, co przełoży się na wzrost importu.

*– Czasy są ciężkie, nawet 20 loszek ciężko utrzymać. Hodowcy, którzy mają po kilkaset sztuk, też nie mają lekko. Mniejsze gospodarstwa często wyprzedają stada, ale niektórzy dobrze sobie dają radę. To jednak głównie ogromne hodowle – mówi Jan Waliczek, właściciel gospodarstwa na terenie Łąki.*

Możliwe jednak, że sytuacja się wkrótce zmieni. Eksperci Rabobanku w wydanym niedawno raporcie informują, że **produkcja wieprzowiny w Chinach w 2015 r. może obniżyć się nawet o 6,5%** – do 53 mln ton. Przewiduje się też, że przełoży się to na **wzrost importu** tego gatunku mięsa w bieżącym roku **o 600 tys. ton – do 1,9 mln ton.** Oznacza to, że może pojawić się duża szansa dla eksporterów. Największymi dostawcami na ten rynek są jak na razie Stany Zjednoczone, Kanada i Unia Europejska.

Rolnicy, których główną produkcją jest trzoda chlewna, czekają więc na jakiegokolwiek pozytywne informacje, bo w ostatnich miesiącach, ze względu na **choroby (m.in. afrykański pomór świń, czyli ASF), ograniczenia w handlu i stosunkowo wysokie koszty produkcji**, przechodzili bardzo trudny okres.